

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Jerzy Andrzejewski

Protokolant: prot. sąd. Patrycja Makuch

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań Grunwald w Poznaniu Magdaleny Kopras

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2016 r.

sprawy **W. F. (F.)**

oskarżonego o przestępstwa z art. 178a § 4 kk i inne

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 29 lipca 2016r., sygn. akt. VIII K 1917/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów za postępowanie odwoławcze w tym odstępuje od wymierzenia mu opłaty za drugą instancję;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokata B. D. kwotę 516,60 zł w tym VAT tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego w postępowaniu odwoławczym.

Jerzy Andrzejewski

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu, wyrokiem z dnia 29 lipca 2016 roku, wydanym w sprawie sygn. akt: VIII K 1917/13, uznał oskarżonego W. F. za winnego ciągu trzech występków z art. 178a § 4 k.k. oraz przestępstwa z art. 244 k.k. i wymierzył mu karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym przez okres 10 lat, a także świadczenie pieniężne. Sąd zwolnił oskarżonego od kosztów oraz zasądził na rzecz obrońcy z urzędu stosowne wynagrodzenie (k. 275- 282).

Wyrok ten w części - co do kary - zaskarżył obrońca oskarżonego zarzucając wydanemu orzeczeniu rażącą surowość zarówno kar jednostkowych, kary łącznej, brak warunkowego zawieszenia wykonania kary łącznej oraz wysokości orzeczonych środków karnych - wnosząc o obniżenie kar jednostkowych i kary łącznej, warunkowe zawieszenie wykonania kary łącznej, a także skrócenie okresu orzeczonego zakazu i nieorzeczenie świadczenia pieniężnego (k. 304 - 308).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Obrońca podniósł wyłącznie zarzut rażącej surowości całej zastosowanej sankcji, zarówno kar jak i środków karnych. Sąd Okręgowy uznał jednak, iż nie ma podstaw do kwestionowania zaskarżonego rozstrzygnięcia w tym przedmiocie. Należy bowiem przypomnieć, iż z sytuacją rażącej niewspółmierności kary mamy do czynienia wtedy, gdy rozmiar represji w rozpoznawanej sprawie jest w sposób oczywisty nieproporcjonalny w stosunku do dolegliwości wymierzanych podobnym sprawcom w podobnych sprawach. Przy czym nie chodzi o każdą ewentualną różnicę co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (vide: wyrok SN z 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSPriP 1995/6/18). Sąd Odwoławczy w pełni podziela zawartą w uzasadnieniu wyroku argumentację odnoszącą się do wymiaru kary oraz orzeczonych środków karnych.

Sąd Rejonowy - wbrew twierdzeniom obrońcy - wziął pod uwagę postawę oskarżonego w trakcie postępowania (przyznanie się do winy, skruchę i deklarowany krytyczny stosunek do popełnionych czynów) – co znalazło odzwierciedlenie w treści uzasadnienia. Nie można jednak przeceniać tych okoliczności, skoro oskarżony każdorazowo był złapany na gorącym uczynku. Okazywana skrucha, w ocenie Sądu Okręgowego, była raczej podyktowana chęcią uzyskania korzystnej sytuacji procesowej. Trudno natomiast mówić o szczerej skruszce w sytuacji, gdy oskarżony po kontroli był ponownie zatrzymywany za taki sam czyn kilka tygodni później. Co więcej pierwsze przesłuchanie W. F. miało miejsce w dniu 29.10.2013 r.(k. 52), tymczasem kolejnego dnia (tj. 30.10.2013r.) dopuścił się on kolejnego przestępstwa z art. 178a § 4 k.k., a później jeszcze czynu z art. 244 k.k.

Nie można również tracić z pola widzenia, iż oskarżony spowodował bardzo poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa osób postronnych. Słusznie uwypuklił to Sąd Rejonowy w swoim uzasadnieniu. Oczywiście, wielkość pojazdu czy poziom upojenia alkoholowego nie są znamionami przestępstwa, ale z pewnością stanowią okoliczności wpływające na stopień społecznej szkodliwości czynu - w rozumieniu art. 115 § 2 k.k., a więc i mają wpływ na wymiar orzeczonej kary. Powołane okoliczności pozwalają uwypuklić okoliczności zdarzeń, przekładające się następnie na wymiar i wysokość orzekanych kar i środków karnych. (Dla przykładu inaczej bowiem potraktuje się sprawcę jadącego „maluchem” leśną drogą, mającego 0,27 mg/l alkoholu wydychanym powietrzu, a inaczej kierowcę TIR-a, jadącego autostradą w stanie nietrzeźwości równym 2 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.) Oskarżony za każdym razem poruszał się wąskimi ulicami osiedlowymi z niewielkimi chodnikami, między domami jednorodzinnymi. W dodatku w ciągu dnia w każdej chwili mogło dojść do jego wypadku z pieszym lub innym pojazdem. Stan psychiczny oskarżonego nie ma przy tym znaczenia dla przypisania mu sprawstwa, skoro biegli jednoznacznie orzekli, że mógł pokierować swoim postępowaniem i rozpoznać znaczenie czynów. Już po pierwszym zatrzymaniu w niniejszej sprawie oskarżony powinien podjąć kroki uniemożliwiające mu dokonanie kolejnych tego rodzaju przestępstw.

Sąd Okręgowy nie dostrzega przy tym niewspółmierności orzeczonych kar jednostkowych. Przypomnienia wymaga, że w czasie popełnienia przez oskarżonego zarzuconych mu czynów, przestępstwo z art. 178a § 4 k.k. zagrożone było karą od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. Natomiast z uwagi na popełnienie trzech czynów kwalifikowanych jako ciąg przestępstw, górna granica zagrożenia była wyższa i wynosiła 7 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Z kolei czyn z art. 244 k.k. był i jest zagrożony karą pozbawienia wolności do lat 3. Obie kary jednostkowe zostały więc wymierzone zdecydowanie bliżej dolnych granic zagrożenia ustawowego i to mimo nagromadzenia licznych okoliczności obciążających. W ocenie Sądu Okręgowego wymierzone kary są wręcz łagodne.

Zastrzeżenia dotyczące kary łącznej również nie znalazły uznania w oczach Sądu Odwoławczego. Sąd Rejonowy tylko nieznacznie wykroczył poza dolną granicę wymiaru kary łącznej, biorąc pod uwagę zarówno zbieżność czasową jak i związek przedmiotowy – podmiotowy. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że kara łączna jest swego rodzaju podsumowaniem przestępczej działalności sprawcy. I jakkolwiek przy wymiarze kary łącznej dopuszczalne jest stosowanie zarówno zasady absorpcji, jak i zasady kumulacji, to niemniej, rozstrzygnięcia te, jako skrajne winny znajdować zastosowanie jedynie w zupełnie wyjątkowych sytuacjach. Popełnienie więcej aniżeli jednego przestępstwa powinno raczej skłaniać do odstąpienia od zasady absorpcji kar, niż za nią przemawiać. Wymierzenie bowiem takiej kary doprowadziłoby do premiowania sprawcy popełniającego nie jedno, a więcej przestępstw, a zatem

prowadziłyby do praktycznej bezkarności innych zachowań zabronionych. Czyny oskarżonego kwalifikowane były z różnych przepisów i występował między nimi odstęp czasowy.

Zgodzić się również należało z Sądem Rejonowym, że w sprawie nie zaistniały przesłanki do warunkowego zawieszenia wymierzonej oskarżonemu kary łącznej. Przede wszystkim zgodnie z art. 69 § 4 k.k. zastosowanie tego środka probacyjnego w przypadku przestępstwa z art. 178a § 4 k.k. może nastąpić wyłącznie w szczególnie uzasadnionych wypadkach. W sprawie niniejszej Sąd Okręgowy nie dostrzega tego typu okoliczności. Co więcej oskarżony popełnił trzy tego typu przestępstwa na przestrzeni niespełna dwóch miesięcy. Na uznanie zasługuje fakt, że oskarżony podjął leczenie, jednak nie jest tak - jak twierdzi obrońca - że od trzech lat nie popełnił on żadnego przestępstwa, albowiem w lipcu 2015 roku skazano go za przestępstwa popełnione w dniu 25.03.2014r. – kwalifikowane z art. 244 k.k. i 178a § 4 k.k. - na kary bezwzględne pozbawienia wolności w sprawie o sygn. akt: III. K. 481/15 (k. 321). Samo podjęcie leczenia nie może przekreślać konieczności zastosowania sankcji odpowiedniej do czynu, zwłaszcza że oskarżony jest sprawcą niepoprawnym.

Nie można przy tym zaaprobować twierdzenia, że Sąd Rejonowy „niejako ukarał oskarżonego za przestępstwo popełnione w przeszłości”. Fakt, że orzeczona wcześniej z warunkowym zawieszeniem kara pozbawienia wolności została następnie zarządzona do wykonania wskazuje, że oskarżony nie respektował obowiązków związanych z okresem próby, to zaś również ma istotne znaczenie dla oceny przesłanki istnienia pozytywnej prognozy kryminologicznej. Okres próby ma na celu kontrolowanie zachowania osoby skazanej. Popęlenie przestępstwa podobnego w okresie próby jest obligatoryjną przesłanką do zarządzenia wykonania orzeczonej wcześniej kary. To bowiem przekreśla istnienie pozytywnej prognozy kryminologicznej.

Sąd Okręgowy nie dostrzegł również niewspółmierności orzeczonych środków karnych. Zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w wymiarze 10 lat, choć surowy, to jednak - w ocenie Sądu Odwoławczego - jest odpowiedni do stopnia społecznej szkodliwości i stopnia zawinienia. Oskarżony trzykrotnie (będąc uprzednio karany za taki czyn) z pełną świadomością wsiadał za kierownicę, w dodatku mając znaczący poziom alkoholu w wydychanym powietrzu (od trzykrotności do ponad pięciokrotności poziomu uznawanego za stan nietrzeźwości). Trudno wskazać co jeszcze musiałby zrobić sprawca uprzednio już karany za podobne przestępstwa aby orzeczono wobec niego środek karny w wysokości 10-letniego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Oskarżony bezwzględnie musi być wyeliminowany z ruchu drogowego, przede wszystkim z uwagi na bezpieczeństwo innych uczestników i okres ten winien być na tyle długi, by mieć pewność, że oskarżony nigdy więcej nie będzie prowadził auta pod wpływem alkoholu.

Sąd Okręgowy nie dostrzegł również okoliczności, które uzasadniałyby odstępianie od wymierzenia środka karnego w postaci świadczenia pieniężnego. Oskarżony pracuje, nie ma nikogo na utrzymaniu, orzeczona kwota nie jest nadmierna (zwłaszcza w kontekście zmian w tej regulacji wskazujących na obligatoryjne orzekanie świadczenia w wysokości minimum 5000 zł), a jednocześnie wzmocni zastosowaną sankcję.

Uznając zatem, że Sąd I instancji wymierzył kary i środki karne zgodnie z przyznanym mu mocą ustawy sędziowskim uznaniem i że kary te i orzeczone środki karne nie rażą niewspółmiernością - w rozumieniu surowości - Sąd Odwoławczy nie uwzględnił wniesionej apelacji.

O kosztach Sąd orzekł jak w punkcie 2, uznając że poniesienie kosztów postępowania byłoby zbyt uciążliwe dla oskarżonego. Konieczne nadto było zasądzenie na rzecz obrońcy z urzędu wynagrodzenia za postępowanie odwoławcze.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak na wstępie.

Jerzy Andrzejewski